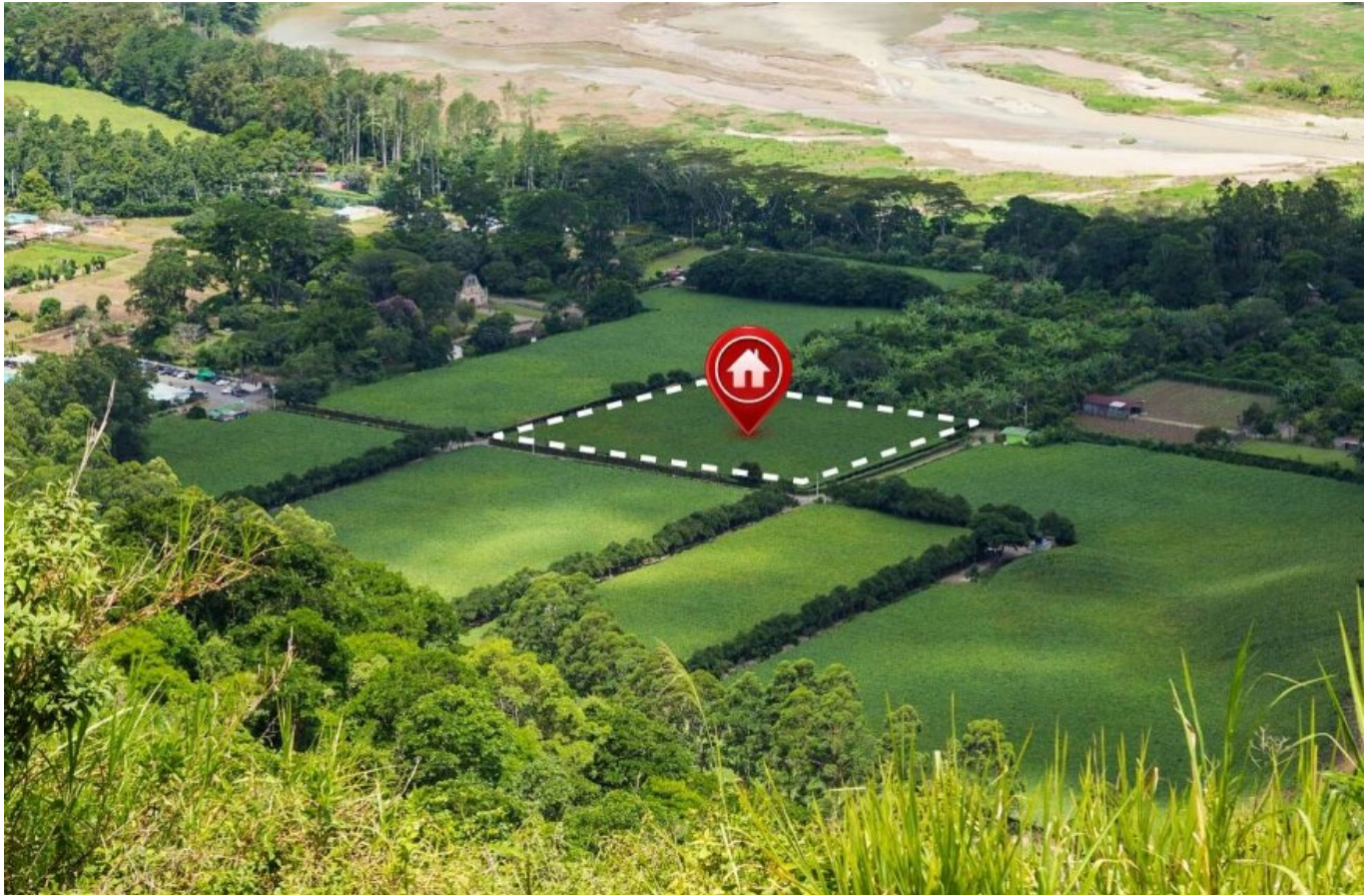


## Dyskusję o opłacie adiacenckiej odłożyli na „po wyborach”?

data aktualizacji: 2024.02.14 autor:



**Mieszkańcy gminy Puszcza Mariańska nie będą na razie musieli dzielić się z samorządem zyskiem ze wzrostu wartości swoich działek. Gminni radni na ostatniej sesji (7.02) nie zajęli się projektem uchwały dotyczącym wprowadzenia opłaty adiacenckiej. - Powinniśmy jeszcze raz podyskutować w komisjach nad szczegółowymi zapisami uchwały - przekonuje Wiesław Pietras, wiceprzewodniczący rady.**

W porządku obrad ostatniej sesji (7.02) znalazł się projekt uchwały dotyczący wprowadzenia opłaty adiacenckiej. - Opłaty wpłyną korzystnie na możliwość zwiększenia dochodów gminy, a w konsekwencji także na umożliwienie realizacji większej liczby kolejnych inwestycji należących do zadań własnych samorządu gminnego - argumentowali gminni urzędnicy w uzasadnieniu do uchwały.

W projekcie nie określono jednak, jakim procentem zysku mieszkańcy mieliby podzielić się z gminą, gdyby wartość ich nieruchomości wzrosła po podziale działek. Urzędnicy nie wskazali też propozycji stawki procentowej opłaty adiacenckiej, z tytułu wzrostu wartości nieruchomości po wybudowaniu urządzeń infrastruktury technicznej.

- Między innymi właśnie z tego powodu złożyłem wniosek, by uchwały nie głosować na ostatniej sesji  
- mówi Wiesław Pietras, wiceprzewodniczący rady gminy Puszcza Mariańska. - Dyskusji wymaga też jeszcze kwestia tej infrastruktury technicznej, która wpływałaby na wzrost wartości nieruchomości.

Przez opłatę adiacencką należy rozumieć opłatę ustaloną w związku ze wzrostem wartości nieruchomości spowodowanym budową urządzeń infrastruktury technicznej z udziałem środków Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego, środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej lub ze źródeł zagranicznych niepodlegających zwrotowi, albo opłatę ustaloną w związku ze scaleniem i podziałem nieruchomości, a także podziałem nieruchomości.

- Nałożenie obowiązku zapłaty na rzecz gminy opłaty adiacenckiej następuje poprzez wydanie decyzji administracyjnej przez wójta gminy - piszą urzędnicy w uzasadnieniu do uchwały. - Decyzji takiej nie można jednak wydać, jeżeli rada gminy nie podejmie uchwały określającej stawkę opłaty. Przepisy prawa przyznają radzie gminy wyłączną kompetencję do ustalenia stawek opłaty adiacenckiej. Rada gminy posiada swobodę w ich ustalaniu, ograniczoną jednak maksymalnymi stawkami.

Samorządy, które decydują się na wprowadzenie opłaty adiacenckiej tłumaczą to z reguły wzrostem liczby przekształceń działek rolnych na budowlane. Tak było m.in. w ubiegłym roku w gminie Mszczonów. Tam opłata miała dotyczyć raczej deweloperów, którzy skupowane pola po przekształceniu mieli dzielić na działki budowlane.

- W naszej gminie nie ma takich przypadków - przyznaje Michał Staniak, wójt gminy Puszcza Mariańska.

Wprowadzenie opłaty adiacenckiej wiązałoby się więc z dodatkowymi obciążeniami dla mieszkańców, którzy podłączą swoją działkę do gminnego wodociągu, czy podzielą nieruchomość na działki budowlane np. dla dzieci.

Na razie temat dzielenia się zyskiem ze wzrostu wartości działki z gminą został jednak odłożony. Obecnie nie wiadomo, czy radni wrócą do dyskusji jeszcze w tej kadencji.

Źródło: <https://zyrardow.eglos.pl/aktualnosci/item/43207-dyskusje-o-oplacie-adiacenckiej-odlozyli-na-po-wyborach>